

Bracia Figo Fagot, Już polane stoi szkło

Pierwsza lufa nie weszła mi,
W gardle bełt a w oczach łzy
Po co się z piwami czaić, lepiej na start gołdę walić

Pękła ćwiartka mało mi,
Młody wstawaj tam są drzwi
Na CPN po 0,5,
Dziś zajebać się mam chęć

Styknie szkło, popity brak,
Chuj z popitą pójdzie bal
W gardle bełt a w oczach strach,
Zaraz zrzygam się na blat

Kurwa młody co zrobiłeś,
Papieroski ubrudziłeś
Dobra siadaj zostaw to,
Już polane stoi szkło

Teraz gdy wódę leje z gwinta w ryja,
Czuje się tak, że Jezus Maryja
Już w rajy tyś lat temu Adam biegł do CPN-u,
Ewa mu nie żałowała nawet 2kace dawała,
Nie dziw się kochana zatem, że chce czasem wypić z bratem,
Rosół byś ugotowała, a nie mordę piłowała

Litr zrobiony kurwa mać,
Teraz komu by wjechać
Dawaj Fagot pod remizę,
Nabijemy komuś pizdę

Dobra Figo luz pomału,
Pizdy szukaj na portalu
Zobacz tu za stówkę średnia, czy dojeżdża?
Tak dojeżdża!

Fagot ty dzwoń ja się wstydzę,
No i trochę damy brzydzę
Wiesz bo ja chce się zakochać,
A nie kurwie cnotę oddać

Zobacz jaka nie odbiera,
A dwa cztery ma cholera
Dobra wóda w bombach stoi,
Sama się nie wypierdoli

Teraz gdy wódę leje z gwinta w ryja,
Czuje się tak, że Jezus Maryja
Już w rajy tyś lat temu Adam biegł do CPN-u,
Ewa mu nie żałowała nawet 2kace dawała,
Nie dziw się kochana zatem, że chce czasem wypić z bratem,
Rosół byś ugotowała, a nie mordę piłowała